

niedały by przyczyny narzekania, tak iak owe samopiat mathedory w czarnym kolorze. Gdybym chciał szkolnego a więc niezgrabnego w koncepcie wyrazu użyć, powiedziałbym, iż to iuż było: *atro colore signatum*, iż czarny kolor nieszczęście zapowiedział, ale byłoby to bluźnierstwem lombrowym, który tym kolorem przyodziewa mathedory.

Żałuę JPana Spadylewicza z tego, iż przegrał płatkę na sto ośmdziesiąt siedm czerwonych złotych, a żałuę przeto, iż kwota sto ośmdziesiąt siedmiu czerwonych złotych jest znaczna: i z tego, iż Jegomość takimi gramі się trudni, gdzie za iednym kart rzutem tak znaczne pieniądze przegrać można. Nietylko zaś samego Jegomości, ale i pieniędzy żałuę, iż mogąc być sprawcami dobrych uczynkow, opłatą użytecznego kupna, przyczyną godziwego zarobku, tak marnie z ręku dzierzyciela swojego poszły.

Żałuę JPana Spadylewicza, iż bez iego winy, iak sam powiada, tak znaczna mu się szkoda stała. Mniemam, iż ta okoliczność ulgą jest dla niego zaszkley przygody, i tak by się rzecz tłumaczyć powinna, gdybym się iedynie nad grą iego zastanowił, ale biorąc rzecz obyczajnie, nie jest takowy niewinnym, który się dobrowolnie w niebezpieczeństwo szkody podał, który innym mogłby się być stać przyczyną podobney straty, który nakoniec z rozrywki czyni pracę sobie szkodliwą, drugim niebezpieczną.

Żałuę JPana Spadylewicza i z tąd, iż płochą kart zabawę za tak ważną rzecz sądzi, że mniemam, iż ten, który wiele rzeczy wie, zgadnąć powinien, iakim sposobem można przegrać z czterema mathedorami samopiat i królem czerwinnym. Pospolicie wiedzący wiele niewiedzą o kartach wiadomości niegodnych, i iezeli są xiegi o nich, niezwykły się znajdować w bibliotekach, albo przynajmniej w dawnych nieznaydowały się.